

Wychodzi codziennie w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godz. 3. popołudniu, dla prowincji o godz. 8. wieczorem.

GAZETA NARODOWA

Przedpisać i ogłoszenia przyjmują: W Lwowie: Administracja „Gazety Narodowej”, ul. Czarneckiego 1. 2, księgarnia M. Hoeschka i Spółki...

BIURA REDAKCJI: ulica Czarneckiego 1. 4 parter otwarte od godz. 9 do 1 w południe.

Dla prenumeratorów „Gazety Narodowej” sniżoną jest o połowę cena ilustrowanego tygodnika warszawskiego „WĘDRÓWICZ”.

BIURA ADMINISTRACJI: ul. Czarneckiego 1. 2 (sklep) otwarte od godz. 9—1 w południe i od godz. 3—6 wieczorem.

Adres dla listów i telegramów: „GAZETA NARODOWA LWÓW”. Telefon osobny ma redakcja, administracja i drukarnia...

Przegląd polityczny.

Lwów d. 17. października. Okólnik francuskiego ministra wyznał Fallière, którym tenże prosi biskupów, aby na przyszłość nie przykładali ręki do pielgrzymek do Rzymu...

Decentralizacja zarządów kolejowych.

Lwów d. 17. października.

Sprawa ustanowienia we Lwowie osobnej jeneralnej dyrekcji dla galicyjskiej sieci państwowych kolei żelaznych, która weszła na porządek dzienny z powodu wniosku rządowego...

Wykłady ruskie na lwowskim wydziale prawnym.

Lwów d. 17. października.

W szeregu życzeń i pozytywnych żądań Rusinów formułowanych w ostatnich czasach przez komitety wiecowe ruskich posłów i dziennikarstwo, znajduje się także obświadczenie katedr na wydziale prawnym uniwersytetu lwowskiego...

teru i t. d., przedłożenie specjalnej umiejętnej rozprawy samodzielnej, wykazującej nadto dokładną znajomość całego przedmiotu naukowego i odbycie ścisłego colloquium z gronem profesorów...

ster spraw wewnętrznych Silvela nie opuściłby swego stanowiska, chyba zmuszony ostatecznością. Zależy mu bowiem bardzo, by wypracowane przez niego w czasie ferij letnich projekty reformy administracji miejskiej i prowincjonalnej przedłożył najbliższemu kortezom...

Socjalistyczny sejmik w Erfurcie.

rozpoczął się 15. października. Przewodniczymu Singer, który pierwsze posiedzenie otworzył gorącą przemową do przybyłych z Holandji i Austrii (Ozermak i Naumann z Wiednia) delegatów...

III. Szefem jeneralnej dyrekcji państwowych kolei żelaznych w Galicji...

nie być każdorazowy namiestnik, z tytułem prezydenta, któremu powinien być dodany wiceprezydent fachowy, z takim mniej więcej zakresem działania, jaki przysłużyła w administracji skarbowej, wiceprezydentowi krajowej dyrekcji skarbu.

Wielki sejmik w Erfurcie.

rozpoczął się 15. października. Przewodniczymu Singer, który pierwsze posiedzenie otworzył gorącą przemową do przybyłych z Holandji i Austrii (Ozermak i Naumann z Wiednia) delegatów...

Tak się przedstawia rzeczywisty stan rzeczy w sprawie wykładów ruskich na lwowskim wydziale.

Niechajże teraz bezstronni Rusini zechcą sami odpowiedzieć na pytanie, kto winien, że przez lat 30 nie postarali się o to, aby język ruski mógł być używany faktycznie na uniwersytecie z praw tu przyznanych?

Londyn d. 14. października.

(Sprawy irlandzkie. — Bójki na grobie Parnella. — Kościół katolicki w Irlandji. — Manifest posłów irlandzkich.)

Korespondencje.

Madryt 14. października. (Prześlanie ministerjalne.)

Towarzystwo powróciło już do stolicy. Równocześnie jednak młode dole far niente, któremu lato całe leniwie się oddawało, zakłócone zostało głuchą wieścią o zbliżającej się kryzys. Przysłuchał wiesz przysłuchał całe miasto.

Czarny Bóg.

Powieść współczesna z życia nihilistów przez autora „Pożary i zgłiszczka”.

Oficer się skłonił i wyszedł.

Głębok jak pajak, sieć rozpiął — i w środku niej zaczajony czekał. Trafny miał wąż stary szpieg i intrygant.

— Mógłbym zażądać hrabiny Zity!

wycedził. Ale będę wspaniałomyślnym! Przyjmę: „kwiatek lnu” z tych rąk. Sewer otarł pot ze skroni — wdrygała się w nim reszka szlachetności.

— Ktoż tutaj zastąpił Nikitę?

— Achczonko. — A ty co porabiasz? — Ja czekałem na ciebie! Czy tu zostaniesz? — Nie, przejeżdżam tylko w drodze do Petersburga.

— Ktoż tutaj zastąpił Nikitę?

— Achczonko. — A ty co porabiasz? — Ja czekałem na ciebie! Czy tu zostaniesz? — Nie, przejeżdżam tylko w drodze do Petersburga.

— Złaskował, ojciec! Po pierwsze — za młodym na handlarza niewolnic, a po drugie lubił kolegę, i nie myśleć mu odbierać skarbu. To cała jego własność na świecie! Niech trzyma.

— Ojciec tego nie uczyni. Platon zabawia się dziełkami mrzonkami, bez żadnej szkody dla istniejącego porządku rzeczy! — Niech się nie zabawia! — zimno rzekł jenerał bębniąc palcami o stół. To będzie go drogo kosztowało.

— Daj mi ojciec rozkaz uwolnienia do polacji — zawołał głucho Sewer. — Ty daj słowo, że za miesiąc będę miał dziewczynę! — Wiem przecie, do czego się zobowiązuję! Jenerał rzucił na papier słów kilka, i podając zaśmiał się cynicznie.

— Katy! Cenilem go! — A Sewer z nami? — znów spytał. — O Sewer! Ten przeciw nam, rodzony syn Głębowa! — Lubilem go! — szepnął głucho Gregor. Szli czas jakiś w milczeniu.

— Powoli poczaj się dalej. Oddech kraju, co go upoił po paru latach niewiedzenia, poczynał go odlatywać, a w duszy opętanej idea, głos człowieka się odzywał, głos młodości, szczęścia. Po dwóch latach wracał, do swego, do swojej! Zobaczył ją, nie pisał oddawała. Sekunde zabawi, duszy dogodził, zanim znowu w bój pójdzie — w pracę!

Opowiadają [wprawdzie, że parnellowska mniejszość parlamentu, pomimo śmierci swego przywódcy, i dalej samowolnie istnieć będzie, ale temu nikt nie wierzy. Zapewne już w najbliższym czasie grupa ta się zmniejszy, a przy najbliższych wyborach zupełnie rozbieje. Stać się tak musi, gdyż najpierw w łonie stronnictwa nie ma żadnego męża, któryby mógł zastąpić Parnella, a powtóre ponieważ parnellizm brak środków materialnych, odkąd kościół katolicki nie z nimi, ale przeciw nim walczy.

Nietylko na kontynencie, ale nawet w Anglii samej zapominają często, że na ziemi irlandzkiej nie ostoi się żaden ruch narodowy, jeżeli mu kościół nie użyje poparcia; zapominają, że kościół katolicki w Irlandji tworzy jedyną przeciwwagę przeciw Church of Ireland, angikańskiemu egoistycznemu i nietolerancyjkiemu kościołowi. Wszędzie w Irlandji, gdzie kościół katolicki panuje, to znaczy w trzech czwartych całego kraju, znajdują przybieranie silnych przeciwników, którym sprostać nie mogą. Kwestja home rule jest dla kościoła kwestja panowania nad Irlandją, a chociaż papież pozornie skłania się ku rządowi angielskim i także polecaenia wydaje klerowi katolickiemu, należy zapamiętać, że na nie jak na wszystkie dyplomatyczne akta. Dlatego to ruchu home rule w Irlandji żadna potęga świecka ani powstrzymać ani stłumić nie zdoła.

I Parnell siły swoje czerpał w kościele katolickim i za jego pomocą stał się pierwszym w swoim narodzie. Nie jego bojowi towarzysze, ale arcybiskupi z Dublinu i Corku byli jego doradcami; — od nich uczył się dyplomacji. Z drugiej strony arcybiskupi darzyli Parnella zupełnym zaufaniem, ponieważ widzieli w nim zdolnego do wielkich czynów człowieka, ponieważ ambicja jego dawała im pewność jego posłuszeństwa, ponieważ wreszcie Parnell jako protestant mógł im lepsze usługi oddać w protestanckim parlamencie, aniżeli katolik.

Ze Irlandją osiągnie home rule, a kościół katolicki panowanie nad Irlandją, w to wątpić nie można. A właśnie to panowanie kościoła daje jedyne zapewnienie pokoju w przyszłej samostniej Irlandji.

W ostatniej chwili wydany został manifest posłów parnellowskich do narodu irlandzkiego. „Ufajcie waszej miłości ojczyzny — wołają stronnicy Parnella — wzywamy was do dalszej walki, póki idea, dla której przywódcą nasz żył i umarł, nie zwycięży, póki cały naród nie stanie się w jedno stronnictwo, walczące pod sztandarem niezawisłej opozycji, wolnej od wszelkich obcych wpływów i partyjnej zawiści. Ona jest naszym celem, a urzeczywistnienie jej od was zależy. Przyjmiemy ona ze sobą ofiary i walki. Do ołów tych was wzywamy. Postanowiliśmy zwołać wszystkich wpływowych mężów Irlandji, aby z nimi w imieniu narodu naradzić się nad środkami przeprowadzenia programu Parnella. Z otwarciem rękami przyjmujemy do naszych szeregów wszystkich uczciwych ludzi, którzy sądzą, że polityczne sprawy Irlandji przez irlandzkiych prowadzone być winne. Ale z ludźmi, którzy wprowadzają wanie do narodu, którzy posłuszni są obcym rozkazom, którzy najpierwszego z posród nas zabili, nie chcemy mieć nie wspólnego. Pomniemy nimi a nami Irlandja musi wybierać. Na progu śmierci wzywał nas Parnell do wytrwałej walki przeciw Anglikom o przyszłość Irlandji. Redakcyę postępujemy wedle stów jego!”

Równocześnie donoszą z Dublinu, że przywódcę parnellowskiego stronnictwa prawdopodobnie wybranym zostanie protestant Pierce Mahony. Drugim kandydatem jest John Redmond.

### Barbarzyństwo.

Z Warszawy donoszą Dziennikowi Poznańskiemu, że naczelnik warszawskiego zarządu żandarmsko-policyjnego dróg żelaznych w Królestwie Polskiem, generał-major Frydrych, wystosował do dyrekcji kolei warszawsko-wiedeńskiej rozporządzenie o usunięciu języka polskiego z używania przez urzędników i sług dróg żelaznych, które d. 12. bm. zakomunikowano urzędnikom osobnym piśmie dyrekcyi. Rozporządzenie to w przekładzie brzmi:

„Do pp. dyrektorów i zarządzających drogami żelaznymi.

Z najpoważniejszych źródeł doszło do wiadomości naczelnika warszawskiego okręgu żandarmskiego, że w restauracjach na stacjach dróg żelaznych, mianowicie zaś na drodze warszawsko-wiedeńskiej, w ostatnich czasach nie jest używanym język rosyjski i że służba tychże restauracji zwraca się do pasażerów, nie bacząc, czy to do osób cywilnych, czy do wojskowych, jakby umyślnie, tylko w języku polskim.

Żądanie rządu w przedmiocie wprowadzenia państwowego języka na drogach żelaznych Królestwa Polskiego w żadnym razie nie powinno, a nawet nie może być martwą literą papierowej kancelaryjnej korespondencji i dlatego J. Eks. generał-adjutant Brok rozkazem z dnia 2. września za nr. 7046 ponownie i nader stanowczo polecił mi przedsięwzięć tym razem najenergiczniejsze i skuteczne środki celem wprowadzenia w wykonanie wszystkich dawniejszych w tym przedmiocie rozporządzeń.

Równocześnie naczelnik okręgu nakazał mi baczyć osobliwie, a podwładnych mi naczelników oddziałów uprzedzić, że co do tych ostatnich, o ile w obrębie oddziałów im powierzonych tolerowałyby podobnego rodzaju stosunki, odnośnie zachowania się służących przy drogach żelaznych względem języka państwowego, J. Eks. będzie zgłoszony starą się o przeniesienie ich do zarządu żandarmsko-policyjnych wewnątrz cesarstwa, jako niedostatecznie jasno i świadomie pilnujących swoich obowiązków służbowych, a żądanie niemogących służyć z korzyścią dla sprawy w obrębie Królestwa Polskiego.

Komunikuję o tem związku z odezwą moją z dnia 17. grudnia 1888 r. N. 5598 i poleceńmi inspektora dróg żelaznych kraju przywłaściwego do rady zarządzającej Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej (z daty 26. czerwca 1889 N. 174 i do pana z dnia 11. maja 1890 r. N. 868), mam zaszczyt upraszać pana, abyś, celem usunięcia tego, o czem wyżej powiedziałem, wydał bezwzględnie ponowne surowe rozporządzenie do podwładnej mu drogi i przedsięwzięć skuteczne środki dla zupełnego usunięcia z użycia języka polskiego tak przez urzędników i oficjalistów dróg żelaznych w ich stosunku do pasażerów, publiczności i między sobą, jak również i w restauracjach na stacjach dróg żelaznych przez utrzymujących restauracje i ich służbę, którym surowo nakazać należy, aby pod żadnym pozorem i z nikim nie używali języka polskiego ani w rozmowie z publicznością, ani pomiędzy

sobą w lokalach pasażerskich, a zarazem uprzedzić, że ci z urzędników i oficjalistów drogi żelaznej, a również z utrzymujących restauracje i ich służbę, o których się zauważy, iż nie stosują się do niniejszego rozporządzenia, będą bezzwłocznie pociągani do odpowiedzialności za niewykonanie rozporządzeń rządowych, a w razie powtórnego przekroczenia, przemieńnią być przedsięwzięte jak najbardziej stanowcze kroki dla bezwzględności — o jakowikieby miały nastąpić — usunięcia takich urzędników i oficjalistów, utrzymujących restauracje, lub ich służbę, jako nie władających językiem rosyjskim, nie uległych rozporządzeniom prawnym rządu, a przez to dowodzącym, iż nie zasługują na zaufanie pod względem politycznym (dokazujawuszczyja swoju polityczeskiju nieblagopodacznost), przyczem zmuszony będę donieść o takich wypadkach do wiadomości naczelnika warszawskiego okręgu żandarmskiego.

Równocześnie upraszam pana powiadomić mnie o środkach, jakie przez niego w tym względzie przedsięwzięte zostaną, a to celem przedstawienia przemieńnią naczelnikowi okręgu odpowiedzialności w oryginalne, jako gwarancji ścisłego zastosowania się przez pańskich podwładnych do niniejszego rozporządzenia. — Jenerał-major Frydrych. Adjutant zarządu: rotmistrz Sencow.”

Czytając to rozporządzenie doznaje się prawdziwego bólu serca. Wobec takich gwałtów, o pomstę do Boga wołających — trudno nawet szukać jakiegokolwiek słowa na napietowanie dziłkości moskiewskiej. Odczuwamy tylko wszysce jedno i to samo.

## KRONIKA.

Lwów dnia 17. października 1891 r.

Zapiski osobiste. Marszałek kraj. ka. Eustachy Sanguszko wyjechał dzisiaj do Podhorzec.

Kierownictwo ekspozytury policji w Podwołyckach obejmuje z dniem 1 listopada komisarz policji we Lwowie, p. Gabriel Kreiner. Dotychczasowy kierownik ekspozytury p. Karol Sobota zostaje przeniesiony do Lwowa.

Prezes Koła polskiego, p. Apolinary Jaworski, złożył we czwartek w ręce cesarza przysięgę jako tajny radca. Przy akcie tym byli obecni: minister spraw zewnętrznych, hr. Kalnoky i w. podkomorzy, hr. Trautmansdorff.

Z armii. Komendant dywizji generał Jerzy br. Waldstätten mianowany został komendantem twierdzy w Krakowie. — Pułkownik 95 pułku piechoty Stefan Jaworski przeniesiony został na własną prośbę w stan spoczynku i otrzymał w uznaniu zasług wojskowy krzyż zasługi.

Egzamin państwowy z rachunkowości złożył onegdaj przed komisją namiestnictwa, z dobrym skutkiem: pp. Józef Klob z Żółkwi i Stefan Miziewicz z Kolomyi.

Sobota. Złótkie tylko liście wiatrem po bruku rozrzucone, przypominają, że to jesień późna. Na świecie tak jasno, słonecznie, wiosniano, jak w miesiacie róż i słowików. Słizny październik dały nieba, — nie nam tylko, ale całemu światu. Świat odcisną się nim i jak w maju po kościółkach chwalił Matkę Bożą loretanśką. Bo papież znowuż uroczyście nabożeństwo różańcowe i październik na nie poświęcił. Wieczorem kościoły dają wrażenie nabożeństwa majowego. Płynię do niebios ta sama rzewna nuta litanii, — natura jasną pogodą przytacza się do modłów, — ludzie kościoły straja w kwiaty. Jak w maju! Sobota, dzień Bożej Matki, musi być w miesiacie różańca najpiękniejszą. Wszak wszyscy wiedzą, że w dniu tym słonko choćby na chwilę opromienił musi ziemię — niebo usmiechnę się musi. Cieszymy się nieba jasnością, zanim dni szare nadejdą.

Z powodu zgonu śp. Adriana Baranieckiego powiewają w Krakowie na gmachach miejskich, Akademii umiejętności i budynkach uniwersyteckich żałobne chorągwie. Wśród poważnego grona obywateli Krakowa i niewiast, wielbionych zasług śp. Baranieckiego powstała myśl, aby zamiasz wieńców na jego trumnę, składać dobrowolnie od siebie wywyższego zakładu naukowego dla kobiet, przy stworzeniu przez niego Muzeum i przez lat 23 utrzymywaniem jego gorliwym staraniem, a w znacznej części z własnych jego fundusów.

Rada miejska krakowska na wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu postanowiła, aby pogrzeb śp. Baranieckiego odbył się, wobec doniosłych jego zasług, kosztem m. Krakowa i udzieliła na ten cel kredytu nieograniczonego. Pogrzeb śp. Baranieckiego odbędzie się w niedzielę o godzinie 3 po południu. Urządzeniem pogrzebu zajmie się komitet składający się z wiceprezesa dra Friedleina, oraz r. m. Chmurskiego, Muzukowskiego i Rottera.

Sprawa Morsklego Oka, jak donoszą z Wiednia, została na nowo poruszona w Kole polskim przez posła hr. Koziobrodzkiego, prezesa Towarzystwa tatarskiego. Po porozumieniu się z prezesem Koła p. Jaworskim, wypracował poseł Koziobrodzki treściwy memoriał, w którym podał wszystkie fakty zaszłe przy Morsklem Oku, a spełnione bądź to przez służbę ks. Hohenlohego, bądź też przez władze węgierskie już po danej na interpelację Koła polskiego odpowiedzi przez prezesa ministrów hr. Taaffe. W memoriale tym jest również przytoczona głośna sprawa obrzydliwej surowości austriackiego przy Morsklem Oku. Memoriał ten przez Koła polskiego oficjele wręczy hr. Taaffe'owi, a od odpowiedzi, jaką otrzyma, zależać będzie dalsza działalność Koła w tej sprawie.

Święto kuczek. Dzisiaj wieczorem rozpoczynają się u izraelitów uroczyste święta szalaasów (kuczki), trwające dni osiem, z których dwa pierwsze i dwa ostatnie obchodzone będą uroczyste.

Nowa kolonia żydowska. W Krakowie bawił przed kilku dniami dr. Friedman w towarzystwie bar. Seebacha. Dr. Friedman zamierza utworzyć kolonie żydowskie w Arabii i przybył do Krakowa w celu wyszukania kolonistów. Wybrał ich z pomiędzy wychodźców izraelickich z Rosji, mianowicie ludzi młodszych, zdrowych i silnych. Z kraju również zebrał kolonistów-ochotników, tak że kontyngent ten w ogóle wynosi 50 rodzin. Najpierw mężozyni przewiezieni zostaną do Afryki, a gdy tam się zagospodarują, przybędą ich rodziny. Jest to usiłowanie próbné; jeżeli osiągnie dobre wyniki, wówczas dr. Friedman zaprowadzi je ma na szerokie rozmiary i poświęcił chce na ten cel cały swój znaczny podobno majątek.

Dyrekcja policji w Przemysłu. Donosiliśmy przed kilku dniami, iż rząd zamierza utworzyć w Przemysłu dyrekcyę policji. W sprawie tej Gazeta Przemyska pisze: „Dowiadujemy się że źródła urzędowe, że z początkiem r. 1892 zostanie ustanowiona w Przemysłu dyrekcyja policji rządowej. Dyrekcyja policji składać się będzie: z rady, 2 starszych komisarzy, komisarza, praktykanta koncepcyjnego i kancelisty. Równocześnie przybędzie do Przemysła jedna kompania wojskowej policji pod dowództwem ka-

pitana. Z chwilą zaprowadzenia dyrekcji policji i przybycia wojskowej policji, przestanie funkcjonować policja gminna o tyle, że do zakresu jej działania będzie należało tylko czuwanie nad polcją zdrowia i dozór targowy. Nadto zostanie w Przemysłu wzmocniony posterunek żandarmerji, a kierownictwo takowego obejmie major. Mówią również, iż do korpusu przemyskiego zostanie przydzielony sztab inżynierji wojskowej.”

Sławna dolina Ojcowska według doniesienia Kurjera Wars., nabył hr. Ludwik Krasieński. Nabyta własność składa się, jak pisze Kurjer Wars. z części firan leśnych, otaczających skraj tejże doliny, z paru młynków na Prądniku i niedokończonej willi drzewianej pod Górą Chelmonową. Widocznie ceny ziemi w Królestwie nie spadają, skoro za niecałe 8 wlok nieużytków zapłać nabywa 30.050 ra.

Samobójstwo. Kazimierz Maciejewski, 18 lat liczący, uczeń jednego z krakowskich gimnazjów, zamieszkały w Podgórze, odebrał sobie onegdaj po południu życie wystrzałem z rewolweru; samobójstwo popełnił w Zabłociu około Podgórza. Zwłoki ostatecznie do kostnicy; przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Wychodźstwo. Wczoraj policja krakowska zatrzymała pięciu wychodźców do Ameryki z powiatu liskiego, ponieważ nie posiadali ani fundusów dostatecznych na podróż, ani legitymacji.

Mikulice (Kor. Gaz. Nar.) Przed kilkoma dniami spalił się do szczytu kościół parafialny w Strusowie ze wszystkimi zabudowaniami. Był to niegdyś monaster Bazyljanów. Zarliwość religijna obecnego właściciela Strusowa, jest rękami, że starożytny ten zabytek budownictwa religijnego zostanie odbudowany, czy raczej zastąpiony nowym pomnikowym gmachem.

Karabiny Manlichera. Najnowszy dziennik rozporządzeń dla armii donosi, że cesarz pozwolił wprowadzić w użycie 8-milimetrowe karabiny repeterowe systemu Manlichera dla kawalerji. Będą one nosiły nazwę „karabinów repeterowych M. 1890”.

(p) Pod pleczęją spowiedź. Wielkie wrażenie w Aix we Francji wywarło następujące zdarzenie: Przed osmiu laty skazano na dożywotnie więzienie księdza Dumoulin, któremu zarzucono i w sposób nieulegający żadnej wątpliwości udowodniono, iż zamordował i zrabował panią Blanchard w chwili, gdy wychodziła od niego nosząc 12.000 fr. ubierańnych przez księdza D. dla biednych. Nieskalane i świętobliwe życie jego dotąd nie zdołało go uratować, a wszystkie najdrobniejsze szczegóły świadczą przeciwko niemu. Skazany przyjął wyrok i rozpoczął karę. I oto po osmiu latach katuszy zgłasza się zakrytym Kloeer i zeznaje, iż wrzuty sumienia nie pozwalają mu dłużej milczeć, iż on sam jest mordercą pani Blanchard, co więcej jeszcze on, że nazajutrz po dokonaniu morderstwa był u spowiedzi u ks. Dumoulin i opowiedział wszystkie szczegóły zbrodni. Świętobliwy kapłan przez cały czas rozprawy nie wyznał nic, całą winę wziął na siebie, ani jednym słowem nie zdradził się, iż zna właściwego sprawcę zbrodni, gdyż szczegóły powiedziano mu pod przysięgą spowiedzi. Doprawdy dreszcze uwielbienia przejmują, gdy się to czyta, gdy się pomyśli, iż kapłana tego jedno słowo mogło uratować — a słowa tego nie wyrzekł, że widział przed sobą już nie więźnia i karę, ale pogardę i złozczenie swoich parafian, którym dotąd najlepszym świecił przykładem i miłością, bo tak mu nakazywał jego obowiązek. Nie też dziwnego, że po wyjaśnieniu sprawy dzień powrotu ks. Dumoulin był prawdziwym tryumfem — a ośm lat męki policzy mu Ten, przed którym okiem nie się nie kryje.

Obrączka ślubna. Nowodajny donoszą, iż przy oglądaniu mostu francuskiego Józefa w Pradze, wiodącego do miasta na plac wystawy, znalezione w szparze obrączki ślubnej z datą wyrzyta wewnątrz w polskim języku (nazwa miesiąca). Obrączka ta znajduje się w inżyniera miejskiego w Pradze p. Jerzego Soukupa i może być odebrana za udowodnienie własności.

Wreszcie schwyłani. Głośni mordercy Pawlak i Woryskiewicz, którzy w zeszłym roku zarzadzali w wagonie kolei warszawsko-wiedeńskiej w sposób okrutny dwóch urzędników fabryki cukru, Schmitta i Kuźmińskiego zabrawszy im kilkadziesiąt tysięcy rubli, według doniesień, schwyłani zostali w Brazylii i już są pod kluczem. Rząd brazylijski, nie zobowiązany względem Rosji do wydawania zbrodniarzy, oświadczył, iż wyda ich obu po sprawdzeniu tożsamości i pod warunkiem wzajemności na przyszłość. — Obu zbrodniarzy śledzić za oceanem umyślni agenci, którzy za schwytanie ich znaczne otrzymają nagrody.

Wiedeńska Rada gminna postanowiła wczoraj wydać petycję do rządu o wydanie ustawy dającej przedsiębiorcom budowlanym prawo zastawu na nowe budowlę.

Puszka dynamitowa znaleziona pod Liberem jest, jak skonstruowano, dawniejszego pochodzenia. Podłożono ją jednak na owem miejscu niedawno, zdaje się w obawie przed rewizjami.

Podziękowanie cara. Szarymatykie bractwo, którego celem głównym rusyfikacja prowincji bałtyckich, otrzymało podziękowanie od cara za swą działalność. Na onegdajszym zgromadzeniu zamianowano osławionego Ławrowskiego honorowym członkiem bractwa.

Do Krymu. Petersburski korespondent Norda donosi, że car po powrocie z Kopehagi uda się na kilkotygodniowy pobyt do Krymu. Tenże korespondent zapewnia, że car weale z cesarzem Wilhelmem widzieć się będzie.

Trzęsienie ziemi. Na wyspie Pantelleria dało się uczuć onegdaj godz. wpół do 6. wieczorem do wczoraj godz. 5. rano przeszło dziesięć wstrząśnień ziemi, z tych kilka gwałtownych. Przeszczasni mieszkańcy uciekli z domów i przenocowali pod gołem niebem.

Polityczne morderstwo. W Mendrisio, w kantonie tessyńskim zamordowany został tamtejszy aptekarz Karol Buzzi, liberał, z powodów politycznych. Mordercy, którzy w jasny dzień napadli swoją ofiarę i zabili ośmioma pościganiami zrytymi, uciekli prawdopodobnie do Genui, z wyjątkiem jednego, który został schwytany. Ludność miejscowa i okolice jest waburzona tym wypadkiem i żąda ukarania zabójców, tem bardziej, że nie jest to pierwsze polityczne morderstwo w tamtych stronach.

Lyro de Homolay, były dyrektor kolei aspangskiej został aresztowany pod zarzutem sprzeniewierzenia. Lyro jest uderzająco pięknym mężczyzną i jako dyrektor kolei żył na wielkiej stopie. Rozwiódłszy się z pierwszą żoną, owdowiawszy po drugiej, ożenił się przed kilku laty z panną Tolnay. Jednakże i z tą od dwóch lat już nie żyje. Zaangażowałszy się w sławny ringu kukurudzianym, stracił cały majątek i musiał ustąpić z posady dyrektora kolei. Rajcuje w wir interesów, próbował szczęścia we wszystkich krajach, zakładał towarzystwa, ale nigdzie mu się nie wiodło. W końcu został dyrektorem zakładu kapielowego w Cirquenazja nad morzem adriatyckim. Zanim jednak takąż otwarto, został z posady usunięty; pomimo to Lyro zapewnik Wellerowi i Pidanowi miejsca w tym zakładzie i przyjął od nich kaucję 8000 i 2000 zł., nie mając już

do tego najmniejszego prawa. Kaucję tę użył Lyro dla siebie i za czyn ten odpowie przed sądem.

Kłeska głodowa w Rosji. Redakcyja dziennika Nowoje Wremia, chcąc podać pewne wiadomości o rozmiarach klęski głodowej w Rosji, wysłała swego własnego sprawozdawcę w okolice głodem dotknięte. Sprawozdawcą tym jest znany Sergiusz Szarapow były wydawca państwowej Rosji, ongi organu Aksamowa. Szarapow nadesłał sprawozdanie, które wydrukowane, wywołało w Petersburgu ogromne wrażenie. Rzeczywiście, przepełnione są one okropnymi obrazami nędzy, jakie już dawno nie wstrząsały nerwami czytelników. Godną ilustracją tych opisów jest choćbenek chleba, wystawiony przed kilku dniami w kazańskiej cerkwi w Petersburgu na widok publiczny. Jest to okaz chleba, jaki teraz służy za wyłączone pożywienie ludności gubernii sibirskiej. Przyniesiono go z Sibirskiej metropolii petersburskiej Izidorowi, a ten, człowiek zresztą bardzo poważny i szanowany, uważał za stosowne wystawić go obok obrazu kazańskiej Matki Boskiej — bez wszelkich komentarzy. Otóż cały Petersburg byłby oglądał ten chleb, podobny do niekieszącego zlepką czarnej ziemi. Główną częścią składową tego wyrobu jest chwałst, tak zwany „sębia stopa”, nie zawierająca żadnych substancji pożywnych, a przeciwnie, nawet zdrowu szkodliwa. Zresztą, składa się ten chleb z otrębów, żupin owocowych i innych odpadków roślinnych. Ma on tę właściwość, że sennie nadzwyczaj szybko, poczem pleśnieje, tak, że z odrazą tylko patrzeć nań można — a cóż dopiero jeść. Prawdziwa ta, a tak okropna ilustracyja opisów Szarapowa zrobiła niezłyehane wrażenie, i wpłynęła na pobudzenie nowego prądu składek i ofiar dla głodnych. Głód rosyjski jest jednak nietylko dla Rosji groźny, następstwa jego dają się może później i w Europie odczuć. Klęska głodowa stała się przyczyną tyfusu w okolicach nawiedzonych, setki ludzi giną, miazmaty niezdrowe szerzą się, i niebyleboby nie dziwnego, gdyby niebawem świat dowiedział się o wybuchu jakiej ciężkiej epidemii. Wiadomo, że epidemie ze Wschodu najczęściej przychodzić lubią...

Kobieta o kobietach. Gdy się pewnego razu zapytano lady Montague, czy nie wolałaby raczej mężczyzną być, jak kobietą, odpowiedziała: „Nie, zupełnie niezadowolona jestem z płci mojej, chroni mnie bowiem od niebezpieczeństwa posiadania żony.”

Oczy. Ciemno-niebieskie oczy u mężczyzny znamionują organizację delikatną, subtelną, niewieściolą; jasno-niebieskie, a szczególnie siwe odwagę, ruchliwość i silny charakter; piwne żywność, krzepkość, umysł silny i głęboki; czarne energię, ale i brak wytrwałości; zielonawe siłę woli i żywność obok samolubstwa. Szekspir miał oczy piwne, Swift niebieskie, Milton, Scott, Byron, Wellington i Napoleon I. siwe.

Dziwny zwyczaj. Czego bo nieraz nie wymagały i nie wymagają od człowieka zwyczaje. Oto np. etykieta dworu francuskiego w średnich wiekach nakazywała królowej Francji, jako znak żaloby po śmierci męża, sześciotygodniowe leżenie w łóżku. Przez cały ten czas pokój jej oświecano sztucznie, promień bowiem słoneczny nie miał prawa przecisnąć się do niego. Żalobę taką odbywała jeszcze królowa Marja po śmierci Ludwika XII w r. 1515.

Dla pp. zegarmistrzów. W mieście Chartum, stolicy Sudanu, rezydencji Kalifa Abdallaha, nie ma ani jednego zegarmistrza. Sam kalif posiada 700 zegarków czekających naprawy. Brak dobrych zegarków musi tam być bardzo dotkliwym, kiedy kalif wysłał osobnego posła do zaangażowania zegarmistrzów. Posel nie ma jednakże szczęścia, nikt nie chce przenieść swego warsztatu do Sudanu.

Warjaki sp. et praktykuje w amerykańskich kąpielach morskich Harbor pod Nowym Jorkiem. Pewien ekskapitan marynarki zakupił pewną ilość starych, zużytych jachtów i szalup i bawi się z amatorami... w rozbicie okrętów. Amatorowie wsiadają do jachtu, zaplaćwszy suto kapitanowi za miesiąc, kapitan wypływa z nimi na morze, zwraca i dawszy całą parę, pędzi jak szalony, uderzając o upatrzoną zapórę. Okręt rozrypuje się, pasażerowie wpadają do morza. Wtedy kapitan i jego ludzie, którzy dzielnie pływają, ratują niedozwonych towarzyszy i wysadzają ich w dobrym zdrowiu na ląd stały. Ze jednak utonięcie jest możliwym, więc ratujący otrzymują... nagrodę za ocalenie tonących. „Zabawie” tej przytrafia się zawsze dość liczna galerja za odpowiednią opłatą i cała ta potrojna buchaleteria przynosi podobno panu kapitanowi ładne syki.

Blagosławiona rodzina. Rodzina królewska w Anglii liczy od 6. bm. jednego członka więcej. Ostatnia a najbardziej ukochana córka królowej Wiktorji, Beatrix, małżonka ks. Battenberga, została po raz czwarty matką, czyniąc zarazem królowę Anglii po raz czterdziestą babką. Swoją drogą sędziwa monarchini jest już za radynastą protabką, a razem licząc ma sześćdziesiąt siedmiu potomków płci obojczy.

Cywilizacja w Rosji. Kijewlanin donosi, że w roku b. nie przyjeżdżo do szkół miejskich, z powodu braku miejsca przeszło 1000 dzieci. Ten brak miejsca jest skutkiem obawy rządu rosyjskiego przed zbytinnym rozszerzeniem się cywilizacji wśród ludności rosyjskiej, cywilizacji, która, jak wiadomo, przynosi ze sobą tem dotkliwszą świadomość stosunków, wśród jakich się żyje.

Z bruku. W noc z 13. na 14. bm. skradli nieznaną sprawcy na szkodę p. Wincentego K., właściciela wsi Chorobów koło Sokala 4 funta, palet, żartunek, ubranie męskie i prochnownik. Szkody jeszcze nie oznaczono.

Revizor pol. Zborzil przyaresztował Jędrzeja Góralewicza za współudział w kradzieży dokonanej na szkodę Hermana Kannaera.

Ogromne zbiegowisko wywołał wczoraj przy ul. Ossolińskich reżnik Wojciech Skrzynarski. Władzący do drożki l. 245 uderzył woźnicę tejże Antoniego Łezów tak silnie w kark, iż tenże zleciał z kozła. Przytrzymano przez policję, krzyczał w niebogłosy, usiłując się wyrwać z rąk sółkowego.

Karygodna niewaga. Niemilego dyngusa urządził wczoraj pracujący na dachu kamienicy p. Gubrynowicza przy ul. Kilińskich pomocnicy blacharzy p. Bogdanowicza. Obalili bowiem przechodzącą tamteją praktykanta handlowego Hermana Schollera siarkanem miedzi, który zniszczył biedakowi kapelusz i surdut.

Nowe czytelnie ludowe. Wydział lwowski Towarzystwa oświaty ludowej założył nowe czytelnie w następujących miejscowościach: w Strzelcach (w powiecie mościńskim) pod zarządem p. Franciszka Małodobrego, nauczyciela, książek 117; w Wańkowicach (w powiecie radeckim) p. Wilmy Gadowskiej, nauczycielki, dziełek 94; w Czuczwi (w powiecie samborskim) ks. Franciszka Sierżagi, książek 77; w Jasionowie (w powiecie sanockim) p. Jana Bargała, nauczyciela, książek 119.

Stypendjum dla synów oficjalistów prywatnych. Wydział krajowy rozpiął konkurs na dwa wakujące stypendja z fundacyi Towarzystwa wzajemności imienia Antoniego Rogala Zawadzkiego, o rocznych 80 zł. Ubiegają się mogą o takowe uczniowie szkół publicznych, którzy są synami oficjalistów prywatnych, pierwszeństwo zaś mają synowie członków Towarzystwa, a pomiędzy tymi znowu sieroty. Podania wnoszą winni kandydaci przez swój zakład szkol-

ny do Wydziału krajowego (gmach sejmowy) najdalej do dnia 15. listopada 1891 i załączyc metrykę chrztu, ostateń świadectwo szkolne i dowody, że są synami oficjalistów prywatnych, względnie członków Towarzystwa.

Pobór wojskowy. Do tegorocznego poboru wojskowego powołają jest młodzież, urodzona w latach 1871—1879 wzięciami. Wszyscy młodzieńcy tego wieku przebywający we Lwowie, nie wykluczając starszych, którzy do 36 roku życia z jakiegobądź powodu nie czynili żadnej powinności wojskowej, mają się zgłosić w listopadzie do urzędu konskrypcyjnego w ratuszu z dokumentami legitymacyjnymi, inaczej grozi im grzywna do 100 zlr. lub areszt do 20 dni.

Magistrat m. Lwowa ogłasza, że wakuja posady, a mianowicie: 1. Posada strażnika cywilno-policyjnego II. klasy przy dyrekcji policji w Krakowie; 2. kilka posad adjunktów podatkowych; 3. kilka posad woźnych przy powiatowych dyrekcjach skarbu i 4. urzędach podatkowych w obrębie galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu i posada kancelisty sądowego przy sądzie powiatowym w Jasle. — Podania o nadanie pomienionych posad mają być wnieszone, ad 1. do dyrekcji policji w Krakowie w terminie do 15. października 1891 r., ad 2 i 3. do krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie, w terminie do 17. października r. b. ad 4. do sądu obwodowego w Jasle, w terminie do 25. października r. b. Oprócz tychże, wakuje wiele innych posad służbowych i kancelaryjnych, zastreżonych dla wysłużonych podoficerów, jednakże po za graaiciami kraju, a mianowicie: w Austrii, Czechach, na Morawie itd. Blizszą wiadomość co do warunków kwalifikacyi i dotacyi, powziąd można w biurze IV. departamentu magistratu.

Wiceprezostwo szpity muzykalno-deklamacyjnej urzędu Towarzystwa śpiewaczego „Echo” w niedzielę dnia 18 października br. w sali ochotniczej straży ogniowej „Sokół” (Rynek l. 17 i piętro).

Podziękowanie. Filja śródmieścia Towarzystwa św. Salomei, uprzejmie dziękuje Wp. Sygurdowi Wiśniewskiemu za dar w kwiecie 6 zlr.

Salomejki i ich herbatki. Jesień już w całej pełni, już nawet mroźny powiew zimny wkłada się pod ciepłe zwoje odzwoły, którzy coraz mocniej się otulają, i dreszczem przejmując twoje członki, pamiętajcie jeszcze skwar letni a nieprzyswajajone do chłodu i mrozu. Zima nadchodzi: wczesny mrok osłania ziemię i przekonywa cię odcieńsił dośladnie, iż zbliża się pora długich zimowych wieczorów. Lecz może nie chcesz temu wierzyć? Oto posłuchaj mnie a niezawodnie przestaniesz ludzi się nadziwić, iż długo jeszcze pogodnie niebo i ciepłe promienie słońca będą twoim udziałem. Znasz Salomejki; masz przecież pretensję do szyku i pragniesz uchoćzić do młodego człowieka, który bywa w eleganckim świecie, jakże nie znalazłby więc tych, które po salonach prywatnych i w salach publicznych wśród rozmowy, flirtu, wśród tańca i nawet przy spotkaniu na ulicy, wszędzie z nieporównanym wdziękami szerzą swój kult: kult dobroczynności na rzecz ubogich wdów i sierot! Znasz więc je niezawodnie; przynasz mi to, zastwidyżony swoją ignoracją, choćbyś miał nawet w duchu powiedzieć sobie: a to wzięłam go na kawę! Jeżeli zaś znasz Salomejki, pamiętajcie także niezawodnie owe ich herbatki niedzielne, dzięki którym, przy dźwiękach muzyki, wśród pełnej uroku rozmowy, wśród niewinnego flirtu i znaczących półśmieszów, półśmieszów, mijają ci tak szybko i rozkosznie, szare popołudniowe godziny niedzielne w sezonie zimowym. Otóż słuchaj przyjacielu, jeżeli nie uważasz wierzyc jeszcze, iż nadeszedł już zimowy sezon, to niech wszelką udźwój rozjęcie ci ten fakt, iż owe herbatki, owe zwisiaty krótkich, mroźnych dni i długich wieczorów, powracają już do życia napórót. Powracają również uroczą jak dawniej, a przybrane w nową szatę o tyle, iż ich terenem nie będą już surowe, mroźne sale Narodnego Domu, lecz strojne i pełne szyku salony Kasyna miejskiego. Najlepiej zresztą, byś się sam przekonał, wiele one mają powabu — przyjdź więc w niedzielę o 5 popołudniu na pierwszą taką herbatkę — a jestem pewny, że potem nie dasz już nigdy się odciegnąć od tego, byś nie miał w tych godzinach spieszyć na ulicę Akademicką, gdzie ożywił się rozmowa, herbatka, no i tem przekonaniem, iż bawiac się przyjemnie, doruczyć grosz do skarbonki dla kilkuset biednych sierot. A więc do widzenia w niedzielę popołudniu w apartamentach pana Bynowskiego!

Zmarli. Wojciech Szarykowski, były żołnierz legionów 1848 roku i porucznik ułanów polskich w r. 1863, urodzony w roku 1831 w Królestwie Polskiem, zmarł we Lwowie w plątek d. 16. bm.

Maria z Barykowskich Rudnicka, żona emeryt. urzędnika fundacyi skarbowej, urodzona w 1856 roku, zmarła we Lwowie.

Karolina z Ilnickich Herzmanek, zmarła we Lwowie w 76 r. życia.

Kazimierz Karpiński, czeladnik stolarski, zmarł we Lwowie w 46 r. życia.

Ks. Jan Zarewicz, probosz jubilat w Książ-dworze, zmarł 3. bm. w 83 roku życia a w 60 kapłaństwa.

W Kijowie zmarł metropolita prawosławny Platon w 89 roku życia.

W Sierakowie zmarła Ida Lasocka, córka Bronis

grobowy kamień... owzał się nagle niemiecki głos kano-

Tak, niemiecki! Kto śmiał w ten sposób upliść pamięci zmar-

łego, zdawkiem słów obcych wylubił niegodnie prze-

Dr. Caro, nowy kandydat izraelskiej postę-

Na pozwolenie rabi! Jestes podobno biegłym

W wyjaśnianiu tajemnic swej religii... Uży-

W wyrażeniu rabi! Jeste podobno biegłym

W wyrażeniu rabi! Jeste podobno biegłym

Zapomniałeś gdzie jesteś!

Wyobraź sobie rabi, co by się z tobą stać

gdybyś np. stanął na paryskiej kazielnicy

W wyrażeniu rabi! Jeste podobno biegłym

Zastanów się proszę, jaką grę zaczynasz, a je-

W wyrażeniu rabi! Jeste podobno biegłym

Tam znajdziesz wszystko: kroku twego sąd i

drogę na przyszłość...

Rehabilitacja.

Oh, gdyby można zmyć tę plamę przesz-

Oh, gdyby można zmyć tę plamę przesz-

Kłocia błęd nieuczyniłaby zabił w oczach

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Kłocia ma jeszcze rodziców. Poczęli w

Dział ekonomiczny.

Do szan. pp. właścicieli gorzell, dzie-

W ciągu całego przyjęcia wisiła w powie-

Mile łechtało wrodzoną próżność pana kon-

Wstrzymywał się jednak z decyzją: grun-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wiedział, że dopóki jego „poważne zamiary“

Wszystko jest uroczyście jakimś chaosem, ale

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

Wynikało to z jego wrodzonych utylita-

powszechnego prawa głosowania; wniosek ten

Następne posiedzenie we wtorek.

Wiedeń d. 16. października. Komisja bu-

Wiedeń d. 17. października. Rozprawa bu-

Wiedeń dnia 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń d. 17. października. Komisja dla

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiedeń dnia 17. październ. godz. 1 min. 50

Wiadomości giełdowe.

Lwów dnia 17. października. (Z Izby handlowej).

I. Akcje na sztuki.

Kolej galic. Karola Ludw. 200 zł. m. k. . . . . 203 — 206 —

Kolej Lwów-Czern. Jasaka po 200 zł. w. . . . . 235 — 238 —

Ba. ka hipotecznego po 200 zł. w. a. . . . . 305 — 308 —

Banku kredy. galic. po 100 zł. w. a. . . . . 216 —

II. Listy zastawne na 100 zł.

Banku hipotecznego galic. 5% los w 40 lat. 100-40 101-10

„ „ „ 5% wyl. 10% pr 108 — 108-70

„ „ „ 4 1/2% los w 50 lat 98-40 99-10

„ „ „ 4 1/2% los w 53 lat 98-40 99-10

„ „ „ 4 1/2% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

„ „ „ 4% los w 56 lat 94 — 94-70

Telegramy „Gazety Narodowej.”

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Kraków d. 17. października. Starszy

Ostatnie wiadomości.

Doniesienia autentyczne stwierdzają, że

Doniesienia autentyczne stwierdzają, że

Doniesienia autentyczne stwierdzają, że

Doniesienia autentyczne stwierdzają, że

Doniesienia autentyczne stwierdzają, że

Doniesienia autentyczne stwierdzają, że

Doniesienia autentyczne stwierdzają, że

Doniesienia autentyczne stwierdzają, że

Doniesienia autentyczne stwierdzają, że

# Oesterreichisch-ungarische Finanz-Rundschau.

2792

Mit diesem wöchentlich erscheinenden Journale wird dem Publikum ein Blatt geboten, welches alle Vorgänge auf dem Effektemarkte mit vollster Aufmerksamkeit verfolgt und dieselben in objektiver Weise wiedergibt. Dem Kapitalisten und Besitzer von Papieren bietet sich dadurch Gelegenheit, über Alles das genau informiert zu sein, was auf seinen Besitz Einfluss hat. Dem Spekulantem wird Anlass geboten, Handhaben für ein richtiges Vorgehen zu finden. Die Vorgänge auf dem grossen Gebiete des Effektemarktes haben ein so allgemeines Interesse, das eine erschöpfende Darlegung der Verhältnisse für Jedermann von Werth ist.

Auf eine grosse Verbreitung des Blattes rechnend, ist der Preis für 52 reichhaltige Nummern auf ein Abonnement von 1 Gulden pro Jahr gestellt worden. Die gefertigte Administration ist gerne bereit, Allen, die sich für das Unternehmen interessieren, Probe Exemplare franko und gratis zuzuschicken.

Die Administration der „Oesterr.-ungar. Finanz-Rundschau“,  
Wien, I. Bezirk, Wallnerstrasse Nr. 11.

## Rzadca ekonomiczny

tonaty, z małą familia, poszukuje posady do zarządu samodzielnego. Może się wykażać 20-letnią praktyką, tudzież odwołać na rekomendacje osób znanych w kraju. Zgłoszenia listowne do L. 2203 przyjmują: Centralne Biuro ogłoszeń, Lwów, Kopernika 11. 2883

## !! Już wyszedł !!

## Atlas roślin leczniczych

## Seb. Kneippa

(cz. II. „Moje leczenie wodą“) zawiera wiernie ryciny obrazowe roślin leczniczych, polecanych w książkach ks. Seb. Kneippa, i niektórych używanych często przez lud. Wydanie III. Drzeworyty czarne. Cena 48 ct., oprawne 70 ct. z przesyłką o 15 ct. więcej.

Tęgoż autora dawniejsze dzieła: „Moje leczenie wodą“ cena zhr. 1.56, oprawne zhr. 1.92.

„Tak żyć potrzeba“ cena zhr. 1.56, oprawne zhr. 1.92 z przesyłką o 20 ct. więcej.

Główny skład dla Galicji: W KSIRGARNI Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie. 2895

## Włoskie WINOGRONA kuracyjne

w koszykach pięciokilowych po zhr. 2.60, rozsyła za zaliczką M. Arway, Wiedeń II., Taborstrasse 17. 2909

## Tylko zhr. 3

Najstosowniejszy podarunek na uroczystości lub jako pamiątka po zmarłych



Portrety naturalnej wielkości z każdej nadesłanej fotografii. Zadatek zhr. 1. — Termin wykonania 10 dni. Podobniestwo zapewnione. — Fotografę zwracamy nie uszkodzoną. Premiuje zakład sztuk pięknych Slegfried Bodascher Wien, II., grosse Pfarrgasse 6.

## Paryż



WIELKIE MAGAZYNY MODNYCH TOWARÓW 2859

## Printemps

Bezpłatnie wysyła

ilustrowane album, zawierające wzory wszelkich nowych ubiorów na PORE ZIMOWA z paskami magazynów PRINTEMPS. Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę.

Wysyłka do wszystkich krajów w świecie. W albumie znajdują się warunki dotyczące kosztów przesyłki i odcienia. Tymczasem do wszystkich języków.

Do nabycia w składach tytoniu i magazynach galanterji

## Najlepszą BIBUŁKĄ CYGARETOWĄ jest prawdziwy LE HOUBLON

najnowszy fabrykat francuski PP. CAWLEY & HENRY w Paryżu

Jako najlepszy zalecają go pp.: Dr. J. J. Pohl, E. Ludwig, E. Lippmann — Dr. Necki, O. Bujwid, W. Skabiczewski profesorowie chemii na uniwersytecie w Wiedniu. profesorowie chemii w uniwersytecie w Warszawie.

Sprzedaż hurtowna: 17. rue Béranger, w Paryżu.

## Najlepsze źródła do nabycia bardzo łagodnego, rosyjskiego z r. 1891

## Kawioru

L. FREUND, Wien, I., Herrngasse 10/G.

## Ból zębów

każdego i najgwałtowniejszego rodzaju nawa trwałe i natychmiast sławny LITON gdyby inny środek nie pomógł. Flakon 40 i 60 ct. We Lwowie w aptece P. Mikolajca, w Stryju w aptece p. Drągowskiego.

## Fotograficzne studja modelowe.

Ogromny wybór dzieł do czytania w językach angielskim, francuskim i niemieckim. Wielo nowości. Katalogi francuskie lub angielskie po 10 ct. Wysyłki próbną za każdą cenę. A. Dickmann, Kunstverlag, Amsterdam (Hollandja). Porto listu wynosi 10 ct.

## KASY

stare i nowe sprządać najtaniej EMIL WEINER Wien I., Salzthorgasse 4

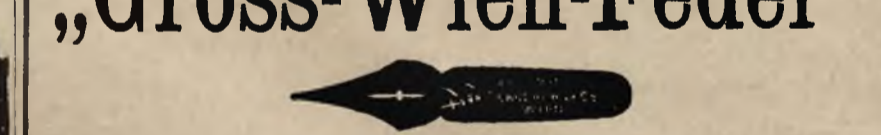
## N. Stingl'a Wiedeńskie

PIECZYWKI uznane jako najwyborniejsze do herbaty, wina i lodów. Złożone w suchem miejscu utrzymują się nieskończenie długo nie tracąc na dobroci i smaku, dlatego też należy je gorąco zalecić dla każdej rodziny. Cierpiącym na żołądek polecane przez lekarzy. Za nadesłaniem przekazem 40 ct. wysyłamy pudełeczko na próbę.

## Papier klosetowy 15 ct.

Schottwiener Papierfabrik Wien, VII., Kaiserstrasse 76. 2867

## Najnowsze pióra „Gross-Wien-Feder“



Nr. 339 EF & F. Bardzo trwałe, przyjemnie elastyczne, do biura i korespondencji przydatne, z najlepszej stali, popielate, w ładnych szkatuleczkach, po jednym „Gross“.

## CARL KUHN & Co., WIEN.

Dostanie w każdym magazynie materiałów do pisania.

## Najlepszy i najtańszy opał dają piece z regulatorem

(Regulir-Füll-Offen) R. Geburth'a c. k. maszynisty nadwornego.

Piece kafłowe, Kominki z regulatorem, Wszelkie paleniska, Przenośne krycie ścian kablami i t. d. Wzory na żądanie darmo.

Skład we Lwowie u Jana Szumana, plac Bernardyński 14.

## Najprzedsiejsze kuracyjne WINOGRONA feslawskie

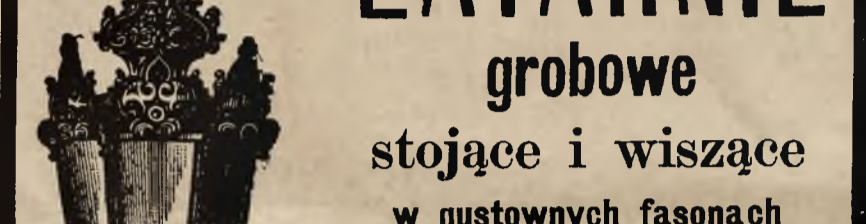
w koszykach 5-kilowych najstarannie opakowane rozsyła najtaniej HANDEL 2828

## St. Markiewicza we Lwowie, w Rynku I. 42.

## Wielką prowizję, stały dochód, 2884 nawet zaliczką

zapewniam każdemu, który się choiłażają rozsprzedają losów i książeczek udziałowych na rozpiętą ratami. Wechselhaus H. Fuchs, Budapest, Franz Deakgasse 12.

## LATARNIE grobowe stojące i wiszące



w gustownych fasonach poleca 2902

## R. Ditmara

c. k. uprzywilejowany fabryczny skład lamp we Lwowie, plac Marjacki. Rysunki na żądanie bezpłatnie.

## Senzacyjna Nowość! Krój „Excelsior“

Kto chce poznać najtańszy i najwygodniejszy sposób, ażeby bez nauki poprawnie brać miarę, rysować i przekrawać wszelkie ubrania, niech kupi mojego wynalazku, patentowany Krój „Excelsior“ a potrafi, czy to kobieta czy też najmniejsze nawet dziecko, pod zaręczeniem, bez błędów przekrawać. Cena zhr. 3.—. Na powiniene z opisem zhr. 2.20. Kelety & Rothmann, Wien, II., Untere Donaustrasse 49. Dla odsprzedających i agentów artykuł bardzo korzystny.

## Apteka J. Purgleitnera w Gracu.

Styryjski sok żółtowy, za flaszki 88 ct., przeciw kaszlowi, chrypie, cierpieniom piersi i gardła. Od 40 lat doświadczony. Syrop wapna, z podfosforanem wapna. Środek łagodzący dla chorych na płuca i piersi, nadto wzmacnia kości u małych dzieci. Flaszka 1 zhr. Dr. Wuchta maść roślinna, za dużą flaszki 1 zhr., za małą 60 ct., przeciwko gośćcowi i reumatyzmowi. Engliohfera esencja na muszkiety i nerwy, flaszka 1 zhr. Weieranie z aromatem roślin. Wszelkich powyższych przetworów dostanie w mojej aptece. Zamawiając można za zaliczką. 2873 Skład w Wiedniu: J. Weis, Mahren-Apotheke, I., Tuchlauben 27.

## Pierwsza Związkowa Garbarnia w Rzeszowie,

której wyroby znane są z najlepszej jakości, sprzedaje po cenach fabrycznych: masyrki (skóry podszewiane), wszelkie juchty i skórki celece, branzłówki, skóry na pasy pedowe, blanki szare i czarne, szpalty i t. p. 2833

## DO AMERYKI. KARTY JAZDY

Niederlandsko-Amerykańskiego Towarzystwa żeglugi parowej I. Kolowratyn 9. WIEDEN. Prospekta i objaśnienia IV. Weyringergasse 7a. Najkrótsza, najszybsza i najtańsza podróź. Kolej III. klasę z Oświęcimia do Wiednia kosztuje tylko zhr. 3.50, z Krakowa do Wiednia zhr. 4.50.

## XV. Loterja państwowa

z przeznaczeniem na cywilne cele dobroczynne 3.091 wygranych w ogólnej kwocie zhr. 170.000

między temi: 1 główna wygrana na 100.000 zhr. z dwoma pierwszymi i dwoma drugimi wygranami po zhr. 500. 1 wygrana na zhr. 15.000 i 1 wygrana na zhr. 5.000.

1 wygrana zhr. 4.000, 1 wygrana zhr. 3.000, 1 wygrana zhr. 2.000, 1 wygrana zhr. 1.000 i 80 wygranych po zhr. 100 w gotówce, tudzież wygrane na serje w łącznej kwocie zhr. 30.000.

Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie dnia 29. grudnia 1891. Jeden los kosztuje zhr. 2. Blizsze szczegóły zawiera plan gry, który wraz z losami bezpłatnie dostad można i to albo w Dyrekcji loteryjnej w oddziale dla celów dobroczynnych. Wieden, Riemergasse 7, (Jacobberhof), lub też w miesiącach sprzedają tych losów. Losy wysyła się nie licząc nie za porto. Wieden w październiku 1890.

Z c. k. Dyrekcji loteryjnej oddział loterji państwowych na cele użyteczności dobroczynności publicznej.

## KWIZDY Korneuburski proszek

dla bydła, koni, bydła rogatego i owiec. Od blisko lat 40 używany z najlepszym skutkiem w najpierwszych stajniach, a to podczas braku apetytu u zwierząt, w złem trawieniu, do poprawienia i pomnożenia wydajności mleka. Przyzywania się do zwiększenia odporności zwierząt przeciwko wszelkim zarazom. Cena pudełka 75 ct., półowka 35 ct. Prawdziwy tylko wtedy, gdy nosi na sobie obok odcisniętą markę ochronną. Dostanie we wszystkich aptekach i drogerjach Austro-Węgier. Codzienna wysyłka z głównego składu

Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu pod Wiedniem c. i k. austr. i król. rumuńsk. dostawca nadworny, właściciel apteki obwodowej.

## W kasynie wojskowem do wydzierżawienia restauracja

składająca się z obszernego, trójdziałelnego lokalu, naleźnej kuchni, spiżarni, 2 piwnic, wraz z pomieszkaniem dla restauratora z 2 pokoi za roczny czynsz 500 zhr. Stoły, krzesła i szklanki na piwo znajdują się w lokalu restauracyjnym. Dla zabezpieczenia inwentarza potrzebna jest kaucja 400 zhr., która zostanie w kasie oszczędności ulokowana. Blizsza wiadomość w kancelarji sekretarjatu wojskowego kasyna, codziennie przed południem do 12. godziny.

## Wszystkim chorym na nerwy

o chorobach nerwów, paraliżu, zapobieganiu i leczeniu. Do nabycia bezpłatnie w aptece K. Krzyżauowskiego we Lwowie.

## Wiedeń, „Hotel Metropole.“

Ringstrasse, Franz-Josefs-Quai. Wielki hotel pierwszorzędny, 200 pokoi i salonów (od 1 zhr. wyżej) WINDA OSOBOWA, szycielnia zaopatrzona w dzienniki wszystkich krajów (takie i „Gazeta Narodowa“) kąpiel w Dunaju i biuro telegraficzne w hotelu. Stacja tramwaju przy domu, omnibus hotelowy przy dworcach kolejowych. 2131

## J. HEITZMANN I SYN

c. k. nadworna fabryka fortepianów Wien, I., Parkring Nr. 10 naprzeciw Kursalonu 2873 Mignon od zhr. 450.—, Fortepiano od zhr. 400. Cenniki na żądanie franco. Firma założona w roku 1834.

## R. DITMARA nafta bezpieczeństwa

(Ditmar's, Sicherheits Petroleum) najpewniejszy materiał do oświetlania znana 2914

## Galicyjską salonową i gospodarską naftą

(najlepszy przetwór) poleca po najtańszych cenach R. DITMAR WE LWOWIE

plac Marjacki I. 9. Telefon Nr. 226. Przy większym odbiorze stosowny rabat.

## JAN IHNATOWICZ

niezawodne i wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam.

- AMANDINA usuwa plamy powstałe z soków cukrowych, biały, lodów itp., flakon . . . 25
- APSEINA wyciąga plamy trute z materji jedwabnych korowych . . . 25
- ACETINA niszczy plamy alkaliczne i moczowe, flakonik . . . 25
- BENZOLINA wywabia plamy trute i potowe, maziowe i pokostowe, flakonik mały 20 ct. cały . . . 30
- BRAZYLINA prane w brazylijskiej materji czarnej wypłowiały i poplamione odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność pakiet . . . 08
- ETILINA usuwa plamy powstałe z podług, z farb aniliny, wycier, lakierów i smoły flakon . . . 25
- JAVELINA wywabia z bielizny plamy powstałe z piwa, wina czerwonego, owoców, konfitur, flakon . . . 20
- KWASEK w lasoczkach używa się do czyszczenia palców z aramentu, lasoczka . . . 05
- KORZEN mydłany do prania nych i zabrudzonych pakiet po 2 ct. . . . . 04
- MYDEKO 40ctowe do wywabiania-plam zastarzałych z materji bawełnianych, wełnianych i jedwabnych kawałek . . . 25
- ODALINA usuwa plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, smietanki, rosołu i t. p., flakon . . . 35
- OKSALINA wywabia plamy aramentowe, rdzawe i krwawe, z papieru i bielizny, flaszka . . . 25
- QUILAJA materje wełniane i jedwabne, prane w odwarze Quilaj trawą plamy i odzyskuje świeżość, przyciem kolor materji nie traci, pakiet . . . 36
- WYSKOK terpentynowy usuwa plamy pokostowe, olejne i żywiczne, flakon . . . 25
- ZIEMIANEK oczyszczona materje białe wełniane z brudu i kurzu . . . . . 20

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych ulica Kopernika I. 3, ulica Halleka Bóg Wałowej I. 35. — W Krakowie Sukiennice I. 20. — W Czerniowcach Rynek I. 2. 31